

[godz. 24:00 ; opuszczona sala wykładowa]

Chór

Ciemno wszędzie, głucho wszędzie,
Co to będzie, sesja będzie?!

Guślarz (Emerytowany Profesor Etnografii)

Sesjowe duszyczki, sesjowe mary!
Przybądźcie na cosemestralne czary!
Mamy strawę, dobre rady.
Oto obchodzimy Dziady!!!

Starzec (Pan Dozorca)

Patrzcie, patrzcie tam w górę,
Młodzieniec z książką i z piórem...

Chór

Mówcie, komu czego braknie,
Kto z was pragnie, kto z was łaknie?

Student

[do siebie]

Co to? Gdzie to? Co za dziwy?!
O ja biedny, nieszczęśliwy!

[do tłumu]

Właśnie siedzę nad książkami,
Bo nazajutrz mam egzamin.

Chór

Musiał sobie przysnąć pewnie,
A i widać – płakał rzewnie.

Student

Czym miał płakać – wyplakałem.
Bardzo ciężki semestr miałem.
Teraz nie śpię, stękam, klękam
I na nic moja udreka!

Guślarz

Podajcie mu, o przyjaciele
Barwnych mazaków i stroniec wiele!
Niech mapy myśli nakreśli,
A znikną jego boleści.

Starzec

Trzeba stworzyć wiedzę własną,
Nie obszerną i nie ciasną.
Porymować sobie czasem
Z lekka przyśpiewując basem

Kreatywność – to podstawa,
A do tego dobra strawa...

Student

Kawę ja znam i orzechy,
Ale marne to pociechy,
Gdy w co drugi dzień słoneczny
Znów garnitur jest konieczny.

Chór

Darmo żebrze, płacze darmo!
Jego studia widzimy marno!

Student

Biada mi! Hej! Biada!
Tak tłum mi przepowiada!
Z rąk mi księga wylatuje...
Bardzo kiepsko się dziś czuję.
Nie spałem od kilku nocy.
Potrzeba mi innej pomocy!

Chór

SzyyySzyySzyySzyySzyySzyy...

Student

Co śpiewacie, co szepczecie?
Mówcie zaraz, co wy wiecie?
Guślarz Istnieje pewien magiczny trunek,
To może być twój chłopcze ratunek.

Chór

[głośniej]

SzyySzyySzyySzyySzyySzyy...

Student

Dobroczyńcy moi!
Kto z was mnie nim napoi?

Guślarz

Do apteki rusz się, kup,
Musujący napój zrób.
My go na Dziadach nie mamy
O mój chłopcze kochany!
Nazbyt nowy jest ten Plusssz.
A teraz ulotnij się już!
Nie bierzesz jądła, napoju?
Zostawże nas w pokoju!
A kysz, a kysz!